

USA: TRWAJĄ PRACE NAD "BOMBĄ RENTGENOWSKĄ"

1. Bomby rentgenowskie odpowiedzą na wzrastające zagrożenia użycia broni chemicznej i biologicznej na świecie.
2. Nowe rozwiązanie ma przede wszystkim zapobiegać ryzyku rozprzestrzeniania się toksycznych i niebezpiecznych substancji stanowiących zagrożenie dla ludzi i środowiska.

Departament Obrony USA (DoD) zlecił prace badawcze nad potencjalnym wykorzystaniem tzw. bomby rentgenowskiej do neutralizacji broni chemicznej i biologicznej bez uszkodzania jej struktur wewnętrznych (np. rozszczelnienia zbiorników lub samych pocisków) - podaje Defense News.

Nieoficjalnie projekt ten realizowany jest już od 2015 roku. Firma Hyperion Technology Group, będąca jego liderem, zajmuje się opracowywaniem prototypu, który mieściłby się w korpusie raket i bomb używanych przez USAF. W 2017 roku rozpoczęto drugą fazę projektu z planowaną serią testów, które mają wykazać użyteczność nowego rozwiązania jako źródła broni energetycznej o ukierunkowanej energii. Etap ten potrwać ma ponad dwa lata.

Koncepcja opracowania nowej broni wywodzi się z prostego założenia, że tam gdzie konwencjonalne rozwiązania nie do końca mogą się sprawdzić, można byłoby zastosować nowe metody walki. Bojowe obezwładnianie systemów przenoszących broń biologiczną i chemiczną obarczone jest ryzykiem wywołania skażenia środowiska na obszarze ich lokalizacji. Aby temu zapobiec pracuje się nad nową metodą walki z takimi zagrożeniami, opartą na wykorzystaniu już powszechnie użytecznych dla ludzi promieni rentgena (promieni X).

Pomimo, iż technologia stojąca za skonstruowaniem takiej bomby nie jest ogólnie dostępna, to naukowcy wykorzystali technikę użycia konwencjonalnych materiałów wybuchowych do kompresji aluminium lub helu do punktu/stopnia, w którym skompresowany materiał (pierwiastki) emituje impulsy promieniowania rentgenowskiego. Prowadzi to jednak do wygenerowania promieniowania, które jest dziesiątki tysięcy razy silniejsze niż typowe promieniowanie, np. użyte do wykonania zdjęcia klatki piersiowej. A więc byłoby ono destrukcyjne nie tylko dla broni biologicznej i chemicznej, ale i dla ludzi czy zwierząt znajdujących się w obszarze atakowanych nią celów.

Dlatego założeniem prac prowadzonych przez Amerykanów jest znalezienie takiego rozwiązania by wykorzystując promienie X przeciw realnym zagrożeniom, a jednocześnie nie wpływać destrukcyjnie na środowisko działań.

Pierwsza faza projektu miała na celu określenie możliwości stworzenia rozwiązania, które mieściłoby się we wskazanych wymiarach platformy (umożliwiającej jej transport konwencjonalnymi systemami uzbrojenia). Obecnie największym zagrożeniem jest możliwość przejęcia tej technologii przez organizacje terrorystyczne czy tzw. „wrogie kraje”. Dlatego jednym z celów jest doprowadzenie do

tego, by w wyniku ataku z użyciem bomby rentgenowskiej nie pozostały po niej żadne materiały mogące służyć do opracowania podobnego rozwiązania.